



## K R A K U S

WTOREK 1. STYCZNIA, 1822. NUMER 1.

---

### KRONIKA NARODOWA:

Roku 999, Bolesław Chrobry, król polski, utraciłszy Kraków od czterech lat; pod czas wojny którą musiał prowadzić z Rusią: opanowany zdradą przez Bolesława księcia czeskiego; szturmem zdobywa napowrót, mimo walecznej obrony Krassoty wodza wojsk nieprzyjacielskich, i całą osadę w pień wycina.

---

### DUMKA O KRAKUSACH.

Siostro naszych nieszczęść pozdrawiam cię miła!

Coś krwi polskiej tyle nieraz się napila,

Pozdrawiam cię Wisło, nad ktorej brzegami,

Stroskani Polacy zbiegli się ze łzami;

„Ratujmy, krzyknęli, ojczyznę kochaną!

„Przekłęci na wieki, co w domu zostaną!

„Bądź przeklęty ojczy, co w jedynym synie.

„Chcesz ocalić siebie, gdy ojczyzna ginie!

„ Niechaj w wiecznym wstydzie i rozpacz kona,  
„ Taka matka, siostra, kochanka i żona, —  
„ Co widząc ojczyznę nad przepaścią toni  
„ Chce wydzierać oręż z zakrwawionej dłoni:  
„ Spieszmy bronić Polskę, nieśmy krwi ostatki;  
„ Coż się stanie z dziećmi bez kochanej matki!...„

Rozległa się wrzawa, wstrzęsły się mogiły  
A zdziwione nieba ich głos powtórzyły.  
Reszta mężnych braci zawarła przymierze;  
Powstały Krakusy, powstał rycerz!...  
Ostatnie to było nasze wysilenie,  
Ale że ostatnie, w tym droższej jest cenie.  
Niezwiodła nadziei ta garstka wspaniała,  
Byt jej był chwilowy, ale wieczna chwala!  
Któryż nieprzyjaciół imienia ich niezna,  
Gdy wspomni dzień straszny pod murami Drezna?  
Krwia ich sfarbowana zaswiadczy Elstera,  
Jak niezłamny Polak, za Polskę umiera.

Lecz z was dziś Krakusy, już tylko wspomnienie,  
A po brzegach Wisły błądzą wasze cienie.—

Wisło! luba Wisło! gdybyś ty umiała  
Opowiedzieć wiekom coś nam łez zabrała!  
Kędyś je uniosła? w którą świata stronę?  
Ach! może to od nich morskie wody słone...  
Może płuczą brzegi Waszyngtonów ziemi,  
Kędy twój kochanek słynie cnoty swemi!  
O szczęśliwe!... jeśli dalekie tej strony  
Gdzie pod jarzmem srogich, jęczy uciśniony!

Lecz minęła rozpacz, — za cóż nuce żale?  
Wskrzesciel ojczyzny, niemyśliż wspaniale?  
W nizinach Krakowa, wolny Zefir wieje!  
Nad brzegami Wisły, niekwitnąż nadzieje?

Postanowienie moje krótkie, równie jak cała ośnowa. Zabić was, rozśmieszyć, czasem rozczulić, nowego co powie-  
dz... zatrudnić, nigdy a nigdy znudzić!... Ostatniego z tych  
przywilejów, niechęć odbierać gazetom. -- W bardzo uczone  
rzeczy się niewdaję, ani głęboką politykę, *notabene*  
jeżeli polityka tegoczesna może się nazwać głęboką. -- Dzieje na-  
szego wieku, są bardzo zawiłane, więc i moje opowiadania za  
ich przykładem pekieruję. -- Z Turcyi poskoczę do Ameryki, z  
tamtąd zawitam do Persów; -- po drodze wstąpię do Morei, zaj-  
rzę do Włoch, Hiszpanii, Portugalii, słowem tam tylko was po-  
ciągnę za sobą, gdzie się co szczególnego, wydarzy; a we wszy-  
stkim będę się trzymał *maxymy*, która i w gabinetach nie-  
pospolite zajmuje miejsce, a tą podług najprawdziwszego domnie-  
mania, *Est modus in rebus!*

### DZIENNE ZDARZENIA W STOLICY.

*Nowy rok* od wczorajszego rana, zwiastowała szarańcza  
latających biletów. Wiele osób życzą sobie mroźniejszej pory.  
Na wczorajszym posiedzeniu sejmowem, teatr narodowy pozyskał  
6000 złp. rocznego zasiłku. Za przykładem reprezentantów wol-  
nego ludu, poszły i Damy nasze że niemal wszystkie łoża zaabo-  
nowały na zimę a zatył dzięki niebu scen, ojczyzta wzrosnie!  
Młodzież akademicka, tknięta losem cierpiącego ubóstwa, daje  
w przyszłą sobotę widowisko dramatyczne i muzykę w teatrze  
narodowym. Redakcyja *Iszczółki i Krakusa*, została upoważnio-  
ną od Towarzystwa Dobroczynności do sprzedaży biletów  
łożowych aż do soboty. -- Kto nadpłaci, osobno będzie zakwi-  
towany i tym przyjemniej się zabawi, im więcej łez, otartych  
przypisać sobie zdoła. -- Jutro *Kassyno* na ubogich, a w Nie-  
dzielę *Reduta*.]

### NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Zmianę ministrów francuzkich spowodowało otwarte  
wypowiedzenie im wojny przez większość Izby deputowanych a  
mianowicie rojalistów, tak dalece: że królowi niepozostało, tylko  
ministrów wezwać nowych, albo rozwiązać izbę. Dla tego też  
sami rojalisci siedli w nowym gabinecie. Gdy szło o wybór Prezesa  
powiedział król: *Richelieu sam niechce*, -- *Xiccia Dekaze lud*  
*niechce*, *Tayleranda ja niechce*, i Blakas otrzymał tę dostojność.  
Po zmianie tej, zaraz papiery spadły, co jest wieszczbą niehardzo  
pożądaną. Minister skarbu Roy, sam podziękował aby z nowemi  
niesiuzzyć; -- powszechnie go żałują. -- Jeden półkownik amerykań-  
ski więziony jest we Francyi od lat 15. za długi, od których  
procent rośnie; a zatył nigdy niebędzie wolnym ten nieszczę-  
śliwy; ale też i kapitał z procentem przepadać po jego śmierci.  
Ordynansa od gwardyj królewskiej, który niósł *portfeuille* mi-  
nistra spraw zagranicznych na radę, napadło sześciu ludzi zbroj-  
nych, w granatowych płaszczach i wydarli mu papiery. Zaraz

Policya ruszyła wszystkie sprężyny. Nazajutrz wielu szpiegów policyjnych chodziło po miejscach schadzek publicznych, w takież płaszcze przybranych, wygadując dziwne rzeczy przeciw rządowi, ale ta niezgrabna filuterja nieodkryła nikogo, i same tylko domysły zajmują dzisiaj cały Paryż, a najbardziej każdy się śmieje z *konceptu*. -- W Niemczech rabusie napadają i rozbijają Poczty. -- Sułtan turecki po odebraniu niepomysłnych wiadomości z Morei, kazał, 104 lat mającego starca xięcia Kalimachi, zamordować. Czyn prawdziwie sułtański!... Brody tureckie idą w górę, bo już i Grecy zaczynają ich nawzajem wieszać. -- Gazety francuskie nieprzestają się sadzić na opisy rewolucyi w Hiszpanii którą sobie same powiększej części zmyślają. -- Ślawnny dowódzca nieprzyjaciół konstytucyi hiszpańskiej xiądz Merino, złapany został nakoniec w bliskości miasta Burgos.

### TURECKA DEKLARACYA WOJNY.

W Roku 1663. Muhamed IV. sułtan turecki, wypowiedział wojnę cesarzowi niemieckiemu i królowi polskiemu w tych słowach: "Z łaski bożej, wielkiego Boga w niebie Molo Mahomet syn, Bóg na ziemi, sławny, potężny cesarz Babilonu i Judei, od wschodu do zachodu, król królów, wielki król całej Arabii i Murzynów, narodzony w tryumfie król Jeruzolimy, bohater i posiadacz grobu ukrzyżowanego Chrystusa; zapowiadamy wam: cesarzu niemiecki, królu polski, waszym rycerzom, papieżowi, kardynałom, biskupom, itd. że umyśliśmy na czele trzynastu królów i 1,300,000 pieszych i konnych; z siłą o której z was żaden nie słyszał ani jej widział, uderzyć na was. Najprzód chcemy ciebie cesarzu w Wiedniu nawiedzić, i ciebie i króla polskiego i wszystkich twoich współwierców wytracić, ściąć, zadusić, spalić, głodem zamorzyć, a nadewszystko ciebie cesarzu, który nieumiesz panować; pozbawiemy cesarstwa, królestwa, berła, i korony; toż samo i papieża z jego potrójną koroną, zrabować, spalić, i zniszczyć chcemy. To wam cesarzu niemiecki i królu polski zapowiadamy wyraźnie ażebyście o tym wiedzieli.,, (*co za stył...*) -- Teraz data i podpis zajmują drugie tyle, to jest:

"Działo się w naszym samowładnem mieście Stambule, które w sobie zawiera: 1959 ulic! 90 szpitalów! 1000 łazienek! 480 garkuchni! 997. studni! 120 rynków! 115 stajen dla mułów i osłów! 1652 szkolek! (*a wiele głupców? niewyliczę Sułtan...*) 1600 młynów! 4122, meczetów i kościołów; w tem mieście naszym, które ma obwodu 4. mile, 360 wież i wieżyczek; gdzie niegdy chrześcijan przodkowie nasi dusili, ścinali i ze skóry odzierali i które to miasto na hańbę chrześcijaństwa posiadać wiecznie będziemy,... Działo się w 25. roku naszego narodzenia 7mym panowania Muhamed.,,

### TEATR NARODOWY.

36. Dziś opera: *Cud mniemany*.